

UZASADNIENIE

G. K. (1) została obwiniona o to, że:

w okresie od 31 grudnia 2013 r. do 2 stycznia 2014 r. w P.T. na ul. (...)umyślnie dokonała uszkodzenia pojazdu marki F. (...)o nr rej. (...)poprzez przecięcie prawej przedniej opony powodując straty w wysokości 145 zł na szkodę K. C.,

tj. o czyn z art. 124 §1 kw.

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z dnia 6 lutego 2015r. w sprawie II W 576/14:

- uznał obwinioną G. K. (1) za winną popełnienia zarzucanego jej czynu i za to na podstawie art. 124 § 1 kw wymierza jej grzywnę w kwocie 600 (sześciuset) złotych;

-na podstawie art. 124 § 2 kw zasądził od obwinionej na rzecz oskarżyciela posiłkowego K. C. kwotę 145 (stu czterdziestu pięciu) złotych tytułem obowiązku naprawienia szkody;

-zasądził od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (stu) złotych tytułem zwrotu wydatków oraz wymierza jej opłatę w kwocie 60 (sześćdziesięciu) złotych

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca obwinionej.

Skarga Apelacyjna wywiedziona z art. 438 pkt 2 i 3 kpk w zw. z art. 103 § 1 i 2 k.p.w. zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegający na uznaniu za wiarygodne zeznań świadka J. P. (1) co do:

- przyznania mu się przez G. K. (1), że przebiła oponę w samochodzie K. C.,

- celu i treści rozmowy telefonicznej w dniu 21.04.2014r. odbytej z G. K. (1),

- jak również okoliczności związanych z kontaktami i tematem rozmów G. K. (1) i świadka J. P. (1),

- uznanie za niewiarygodne zeznań świadka A. P. co do treści rozmowy telefonicznej G. K. i J. P. w dniu 21.04.2014r.

2. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść wyroku tj. art. 410 kpk, art. 424 kpk, art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk, poprzez:

-oparcie rozstrzygnięcia w znacznej części na materiale dowodowym zgromadzonym w innym postępowaniu,

-rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść obwinionej,

-dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego,

-oparcie rozstrzygnięcia na niepełnym materiale dowodowym, bez poczynienia ustaleń co do rodzaju uszkodzenia opony i mechanizmu jego powstania.

W konkluzji obrońca obwinionej wnosil o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie G. K. (1) od zarzucanego jej czynu, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do Sądu I instancji celem ponownego rozpoznania.

Ponadto wniósł o dopuszczenie dowodu z zeznań D. S. na okoliczność relacji zdawanej świadkowi przez J. P. (1), dotyczącej składanych przez niego zeznań w sprawach przeciwko G. K. (1) i okoliczności wpływających na ich treść.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 24 kwietnia 2015 roku Sąd odwoławczy uznając potrzebę uzupełnienia postępowania dowodowego postanowił w trybie art. 106 a kpw dopuścić dowód z zeznań świadka D. S. na okoliczności wskazane w skardze apelacyjnej obrońcy z wyboru obwinionej.

Nadto obrońca obwinionej złożył wniosek dowodowy o uzupełniające przesłuchanie w charakterze świadka J. P. (1) w obecności biegłego psychologa oraz dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa, na okoliczność wiarygodności świadka J. P. (1) pod względem psychologicznym, oraz rozważenia możliwości przeprowadzenia konfrontacji pomiędzy świadkiem J. P. (1), a świadkiem D. S..

Oskarżyciel posiłkowy popierał wniosek obrońcy obwinionej o przesłuchanie J. P. (1) w obecności psychologa, odnośnie konfrontacji świadków wniosek pozostawił do uznania Sądu, wnosił także o rozważenie możliwości załączenia akt sprawy II W 957/14, w której będzie opinia biegłego psychologa co do J. P. (1).

Sąd odwoławczy uznając potrzebę uzupełnienia przewodu sądowego w trybie art. 106 a kpw dopuścił dowód: z konfrontacji pomiędzy świadkiem J. P. (1), a świadkiem D. S. - na okoliczność przebiegu rozmowy relacjonowanej przez świadka D. S. na rozprawie odwoławczej w dniu dzisiejszym, oraz z akt sprawy II W 957/14 Sądu Rejonowego w Belchatowie.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 29 maja 2015 roku Przewodniczący ujawnił opinię psychologiczną ze sprawy II W 957/14 dotyczącą J. P. (1) oraz ujawnił protokół rozprawy o wykroczenie ze sprawy II W 957/14 z dnia 8 maja 2015 roku.

Obrońca obwinionej cofnął wniosek o przesłuchanie J. P. (1) w obecności psychologa i załączenie opinii ze sprawy II W 957/14.

Obwiniona przyłączyła się do stanowiska obrońcy

Oskarżyciel posiłkowy K. C. oświadcza, iż nie wnosi o przesłuchanie świadka J. P. (1) w obecności psychologa.

Sąd pozostawił powyższe wnioski pozostawić bez rozpoznania z uwagi na ich cofnięcie i zamknął przewód sądowy udzielając stronom głosu.

Obrońca obwinionej poparł apelację, zarzuty i wnioski w niej zawarte.

Oskarżyciel posiłkowy wnosi o nieuwzględnienie apelacji, jako bezzasadnej i utrzymanie w mocy wyroku Sądu I instancji.

Obwiniona przyłącza się do skargi apelacyjnej obrońcy, wnosi o uniewinnienie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Skarga apelacyjna obrońcy obwinionej G. K. (1) jest bezzasadna, a podniesione w niej zarzuty należy uznać za chybione i jako takie nie zasługujące na uwzględnienie.

Na wstępie rozważań podnieść należy, iż wywody skarżącego sprowadzają się w głównej mierze (chodzi o zarzut z pkt 1 apelacji) do zanegowania prawidłowych ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy. Opierają się one na odmiennej interpretacji zebranych w sprawie dowodów i nie przedstawiają jakichkolwiek przekonujących argumentów, podważających prawidłowość i słuszność rozumowania Sądu I instancji. Dokonane bowiem przez Sąd I instancji ustalenia w pełni odpowiadają zebranych w sprawie dowodom, a nade wszystko są wynikiem wszechstronnej oraz wnikliwej ich analizy. Skarżący nie wykazał w żaden sposób, aby rozumowanie Sądu I instancji, przy ocenie zgromadzonych w sprawie dowodów było wadliwe bądź nielogiczne. Zarzuty przedstawione bowiem w apelacji mają w istocie charakter polemiczny i opierają się wyłącznie na odmiennej, subiektywnej ocenie zebranych dowodów w głównej mierze zeznań złożonych przez J. P. (1).. Zważyć trzeba, iż przekonanie Sądu I instancji o istnieniu

niepodważalnych dowodów o sprawstwie i winie obwinionej, pozostaje pod ochroną prawa procesowego, jako że nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów wyrażonej w treści art.7 kpk. Jednocześnie zaś konkluzje Sądu meriti stanowią wynik rozważenia wszystkich okoliczności, a nade wszystko zostały wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego i prawidłowego rozumowania – uzasadnione w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

Nie budzi wątpliwości, że Sąd I instancji rzetelnie odniósł się do wszystkich okoliczności faktycznych ujawnionych w toku przeprowadzonego postępowania dowodowego. W aspekcie zebranego materiału dowodowego, w pełni uprawniona jest konstatacja Sądu I Instancji, iż istnieją przekonujące osobowe, jak i nieosobowe źródła dowodowe pozwalające na przypisanie obwinionej G. K. (1) sprawstwa inkryminowanego jej czynu. Argumenty przedstawione w skardze apelacyjnej nie są dostateczne i wystarczające do obalenia ocen przeprowadzonych przez sąd merytoryczny. Dowody na jakich Sąd I instancji oparł swoje wnioski i końcowe rozstrzygnięcie zaskarżonego wyroku są bowiem w swej wymowie jednoznaczne i nie budzące wątpliwości.

Podstawę prawidłowych ustaleń faktycznych na kanwie niniejszej sprawy stanowiły w głównej mierze zeznania J. P. (1) wsparte zeznaniami pokrzywdzonego K. C.. Sąd Odwoławczy nie znajduje podstaw do zakwestionowania waloru wiarygodności powołanych źródeł dowodowych. Tym samym, chybnym jest zarzut apelującej, jakoby Sąd meriti błędnie ustalił, że obwiniona umyślnie dokonała uszkodzenia pojazdu marki F. (...) o nr rej. (...) poprzez przecięcie prawej przedniej opony. W złożonej skardze apelacyjny główny zarzut dotyczy przypisania zeznaniom świadka J. P. (1) pełnej wiarygodności, podnosząc, iż to w/w świadek żądał pieniędzy od obwinionej w zamian za złożenie „prawdziwych” zeznań, co miała potwierdzić świadka A. P.. Faktycznie świadek A. P. była obecna podczas rozmowy obwinionej przez telefon w dniu 21 kwietnia 2014 roku. Analiza materiału dowodowego wskazuje, iż pierwotnie świadka A. P. w lipcu 2014 roku wskazała jedynie, iż pamięta zdarzenie w domu obwinionej, kiedy ta odbyła w jej towarzystwie rozmowę telefoniczną. Jak wskazywała obwiniona była to rozmowa przez zestaw głośnomówiący, jednakże nie potwierdził tego w/w świadek. Świadek A. P. zeznała bowiem, iż zna jedynie treść wypowiedzi obwinionej i wie, że była to rozmowa z mężczyzną. Z uwagi na zdenerwowanie obwinionej dopytywała się co się stało. W odpowiedzi usłyszała, że „ktoś żąda od niej pieniędzy, bo został porwany”. W trakcie postępowania sądowego w lutym 2015 roku świadek A. P. zeznała już, iż powyższą rozmowę G. K. (1) odbyła z J. P. (1). Tym razem wskazała, iż obwiniona poinformowała ją, że J. P. (1) żąda od niej pieniędzy „w zamian za to, że będzie zeznawał w sądzie jako świadek”. Widać tu dużą niekonsekwencję w zeznaniach świadka, który w rzeczywistości nie słyszał rozmowy a jedynie został poinformowany o jej rzekomej treści przez obwinioną, która w oczach znajomej po rozstaniu z pokrzywdzonym była „apatyczna, zrezygnowana” a wręcz płakała wspominając K. C., co zapewne mogło wzbudzać w niej odruchy współczucia. Podkreślić nadto należy, iż gdyby rzeczywiście obwiniona tego dnia była „szantażowana” przez J. P. (1) logicznym byłoby uruchomienie zestawu głośno- mówiącego, tak by świadek A. P. mogła usłyszeć treść rozmowy, co jednak nie miało miejsca. Zarzut uznania za niewiarygodne zeznań świadka A. P. jest więc chybnym w całej rozciągłości.

W kwestii uzupełnienia materiału dowodowego Sąd odwoławczy dopuścił dowód z zeznań D. S. na okoliczność relacji jaki świadek J. P. (1) miał wypowiadać odnośnie obwinionej i korzyści majątkowej jaka miał otrzymać od pokrzywdzonego. Świadek D. S. zeznała, iż jej były sąsiad J. P. (1) w trakcie jednej z rozmów w 2014 roku, będąc pod wpływem alkoholu, wspominał, iż już teraz nie musi pracować i wypowiedział nazwisko C. używając przy tym sformułowania „ja przebiłem mu opony, zeznałem na jego kurwę i pieniążki lecą”. Na pytanie kim jest owa osoba J. P. (1) miał odpowiedzieć, że to „pies policyjny”. Twierdził nadto, że za każdym razem kiedy będzie chciał, to będzie miał pieniążki od „niego”. Zeznała, iż domyśliła się, że wypowiedz dotyczyła niejakiego C.. W dalszej części zeznań wskazała, iż nie wie za co konkretnie J. P. (1) miał dostać gratyfikację finansową, ale domyśliła się, że chodziło o „zeznania w sądzie”, choć później zeznała, że rozmawiała z obwinioną w lutym 2015 roku i wtedy G. K. (1) nie wspominała jej o sprawach sądowych. Zastanawiające jest, także dlaczego D. S. doszła do przekonania, że wypowiedz J. P. (1) miała dotyczyć właśnie składania przez niego zeznań w sądzie w zamian za pieniądze. Ponadto świadek D. S. w przedmiotowej sprawie zeznała, iż „ myślę, że z tej wypowiedzi chodziło o pana C.”, nie wspominając przy tym, że był jeszcze jeden rzekomy świadek tej rozmowy. Natomiast w postępowaniu w sprawie II W 957/14 (zaledwie półtora

miesiąca wcześniej) zeznała, iż świadkiem rozmowy z J. P. (1) był jej nieżyjący już konkubent, który miał zapytać świadka J. P. (1) „co to za glina mu płaci”. Również konfrontacja świadka D. S. i świadka J. P. (1), nie dała podstaw do przyjęcia wersji reprezentowanej przez obronę. Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do zakwestionowania waloru wiarygodności świadka J. P. (1), które w całej rozciągłości są spójne, a zauważalne rozbieżności są konsekwencją obawy przed zauważalną przez świadka obsesją obwinionej w stosunku do pokrzywdzonego. W/w świadek racjonalnie wytłumaczył, iż będąc początkowo sojusznikiem obwinionej, widząc jak ona brnie w zachowaniu mającym na celu nękanie K. C., a jej działania wymykają się spod kontroli, zaczął unikać z G. K. (1) kontaktu, nie chcąc być w mieszany w całą sprawę. Obwiniona wtajemniczyła w/w świadka w szykowane i realizowane przez siebie intrygi. Świadek J. P. (1) szczegółowo opisał okoliczności spotkania z obwinioną, w którym to spotkaniu towarzyszyła jego konkubina, kiedy to podczas spożywania alkoholu G. K. (1) przyznała, iż to ona przebiła opony w samochodzie w B.a nadto w P.T. w pojeździe F., który użytkuje córka K. C.. Sąd nie dał wiary zeznaniom D. S. co do rzekomej rozmowy ze świadkiem J. P. (3) o której mowa była powyżej. Sam J. P. (1) wskazał, iż w zeszłym roku (2014) nie rozmawiał ze świadkiem D. S., a jedynie widział ją w sklepie (...).

Zarzut apelacji, iż konsekwencją prawomocnego skazania obwinionej w sprawie II K 259/14 za czyn z art. 190a § 1 kk jest obecnie kierowanie wszystkich podejrzeń na G. K. (1) jest chybiony. Całokształt okoliczności przedmiotowej sprawy jak i sprawy II K 259/14 daje ogólny obraz zachowania obwinionej w stosunku do K. C., które przybierało postać stalkingu, które to zachowania wzbudzały w pokrzywdzonym poczucie zagrożenia a wręcz osaczenia. Takie zachowanie daje podstawy do przyjęcia, iż osobą która dokonała uszkodzenia opony w pojeździe K. C. była właśnie G. K. (1). Tym bardziej, iż nie wskazała ona na żadne wiarygodne alibi, iż w okresie, kiedy doszło do popełnienia wykroczenia, nie przebywała na ul (...) w P.T. Sąd meriti konsekwentnie i wiarygodnie odniósł się do tej kwestii jak również co do okoliczności ujawnionego uszkodzenia opony. Sąd odwoławczy nie powziął wątpliwości, dysponując zgromadzonym materiałem dowodowym, by uszkodzenie powstało w innych okolicznościach np. w wyniku eksploatacji opony.

Sąd odwoławczy załączył ze sprawy sygn. II W 957/14 dowód z opinii psychologicznej świadka J. P. (1) w związku z zarzutami, iż miał on wcześniej próbę samobójczą (na co wskazała świadek D. S.) co rzutuje zdaniem obrony na jego wiarygodność pod względem psychologicznym. Biegły psycholog w opinii załączonej z akt sprawy II W 957/14 wskazał, iż aktualne możliwości intelektualne świadka J. P. (1) ze szczególnym uwzględnieniem zdolności logicznego myślenia, prawidłowego postrzegania, koncentracji uwagi, koordynacji sensoryczno-motorycznej mieszczą się w granicach normy wiekowej na poziomie przeciętnym. J. P. (1) ma zachowane rozumienie podstawowych sytuacji i norm społecznych, myślenie przyczynowo-skutkowe pozostaje niezaburzone. Nie stwierdzono u niego zaburzeń funkcji mnesticznych. Świadek ma zachowaną zdolność prawidłowego postrzegania, przechowywania i odtwarzania postrzeżeń po czasie. Nie stwierdzono także zaburzeń myślenia pod względem toku i treści, ani też objawów psychopatologicznych takich jak urojenia, omamy powodujących chorobowe zniekształcanie postrzegania rzeczywistości. Krótkotrwałe pobyty J. P. (1) w oddziale psychiatrycznym nie wynikały z powodu choroby psychicznej, lecz z zaburzeń zachowania spowodowanych użyciem alkoholu; sposób używania alkoholu spełnia kryteria uzależnienia. Mając powyższe na uwadze nie ma żadnych podstaw by kwestionować wiarygodność świadka J. P. (1).

W tym też miejscu, w aspekcie powyższych rozważań, stwierdzić należy, iż Sąd meriti rzeczowo i jasno uzasadnił swoje stanowisko odnośnie oceny poszczególnych źródeł dowodowych, wskazując na podstawy i zakres przyznania im waloru wiarygodności. Argumentacja zaprezentowana przez Sąd Rejonowy w pisemnych motywach nie narusza w żaden sposób zasady swobodnej oceny dowodów. Bowiernie swobodna ocena dowodów nakazuje, aby sąd ocenił znaczenie, moc i wiarygodność materiału dowodowego w sprawie na podstawie wewnętrznego przekonania z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, nie będąc przy tym związany żadnymi ustawowymi regułami dowodowymi (tak też SN w wyroku z dnia 08 kwietnia 1997r., IV KKN 58/97, opubl. w Prokuratura i Prawo z 1998r., s.217). W ocenie Sądu Okręgowego rozumowanie przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku spełnia te wymogi, albowiem Sąd I instancji w prawidłowy sposób ocenił zgromadzony w przedmiotowej sprawie materiał dowodowy i dokonał trafnych ustaleń faktycznych. W ocenie Sądu Odwoławczego - Sąd meriti nie dopuścił się również obrazy przepisu art. 5 § 2 kpk poprzez nierozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości w sprawie na niekorzyść

obwinionej. Bowiem zebrane w sprawie dowody pozwalają na jednoznaczne i niewątpliwie ustalenie, że to G. K. (1) dokonała uszkodzenia opony w samochodzie pokrzywdzonego.

Zważyć też trzeba, iż Sąd Rejonowy dokonał nie tylko prawidłowych ustaleń faktycznych oraz rzetelnej i wnikliwej oceny zebranych dowodów, ale także właściwie ocenił stopień zawinienia czynu inkryminowanego obwinionej G. K. (1). Wymierzona jej kara grzywny, w kwocie 600 złotych, jest współmierna do popełnionego przez nią czynu.

Mając powyższe na względzie należało utrzymać zaskarżony wyrok w mocy, jako słuszny i odpowiadający prawu.

Na podstawie przepisów powołanych w wyroku Sąd Odwoławczy zasądził od obwinionej G. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 60,00 złotych tytułem opłaty za drugą instancję i obciążył ją zryczałtowanymi wydatkami poniesionymi przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym w kwocie 50,00 złotych